

Sygn. akt II Ka 469/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 października 2019 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Grażyna Jaszczuk
Sędziowie:	SO Dariusz Półtorak (spr.) SO Agata Kowalska
Protokolant:	st. sekr. sąd. Anna Sieczkiewicz

przy udziale prokuratora Marka Kempki

po rozpoznaniu w dniu 8 października 2019 r.

sprawy **M. M.**

oskarżonego z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r., Nr 179, poz. 1485 ze zm.) w zw. z art. 12 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005 r., Nr 179, poz. 1485 ze zm.)

na skutek apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Garwolinie

z dnia 18 kwietnia 2019 r. sygn. akt II K 707/17

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa 520 złotych kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt II Ka 469/19

UZASADNIENIE

M. M. został oskarżony o to, że:

I. w czasie bliżej nieustalonym w okresie od stycznia 2016 roku do 4 września 2016 roku w D., gm. T., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wbrew przepisom ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wielokrotnie udzielił M. R. (1) substancji psychotropowej w postaci amfetaminy w ilości nie mniejszej niż 30 gram za kwotę 1050 złotych, przy czym z popełnienia tego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk;

II. w dniu 4 września 2016 roku w D., gm. T., woj. (...) wbrew przepisom ustawy z dnia 19 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii posiadał przy sobie środki odurzające w postaci ziela konopi innych niż włókniste w papierowej bibułce o wadze brutto 0,744 grama, przy czym czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi,

tj. o czyn z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 o przeciwdziałaniu narkomanii.

Sąd Rejonowy w Garwolinie wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2019 roku, w sprawie o sygnaturze akt II K 707/17:

I. oskarżonego M. M. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu z art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 12 kk w zw. z art. 65 § 1 kk i za ten czyn na podstawie art. 59 § 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 33 § 2 i 3 kk wymierzył oskarżonemu karę roku i miesiąca pozbawienia wolności i karę grzywny w wymiarze 100 (sto) stawek po 10 (dziesięć) złotych każda stawka; z mocy art. 63 § 1 i 5 zaliczył na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres zatrzymania oskarżonego w sprawie od dnia 4 września 2016 roku godz. 21:50 do dnia 6 września 2016 roku godz. 16:20 uznając karę pozbawienia wolności za wykonaną w tej części;

II. oskarżonego M. M. uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu z art. 62 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 33 § 1 kk i wymierzył oskarżonemu karę grzywny w kwocie 100 (sto) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda stawka;

III. na podstawie art. 85 § 1 i art. 85a kk i art. 86 § 1 i 2 połączył orzeczone jednostkowe kary grzywny i wymierzył oskarżonemu łączną karę grzywny w wymiarze 150 (sto pięćdziesiąt) stawek dziennych po 10 (dziesięć) złotych każda stawka;

IV. na podstawie art. 45 § 1 orzekł przepadek korzyści majątkowej uzyskanej z popełnionego przez oskarżonego przestępstwa co do czynu z punktu I – ego z a/o w kwocie 1050,00 (tysiąca pięćdziesiąt) złotych;

V. na podstawie art. 70 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, co do czynu z pkt II – ego a/o orzekł przepadek dowodu rzeczowego w postaci zabezpieczonych środków odurzających zarządzając ich zniszczenie; zaś na podstawie art. 44 § 2 orzekł przepadek dowodów rzeczowych w postaci 9 (dziewięciu) woreczków foliowych z zapięciem strunowym jako przedmiotów służących do popełnienia przestępstwa oraz zdobionej fifki;

VI. na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii co do czynu z pkt I – ego z a/o orzekł od oskarżonego nawiązkę w kwocie 1000,00 (tysiąc) złotych na cel zapobiegania i zwalczania narkomanii na rzecz Fundacji (...) przy Katolickim Ośrodku Rehabilitacyjno – Wychowawczym dla Dzieci i Młodzieży na cele związane z zapobieganiem i zwalczaniem narkomanii nr konta bankowego: (...);

VII. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 480,00 (czteryście osiemdziesiąt) złotych tytułem opłat oraz kwotę 500,00 (pięćset) złotych tytułem wydatków.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył go w zakresie pkt I na korzyść M. M.. Apelujący zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a w szczególności art. 5 § 2 kpk i art. 410 kpk, poprzez nieuwzględnienie przez Sąd pierwszej instancji, że oskarżony jest konsekwentny w swoich wyjaśnieniach, gdyż nigdy nie przyznał się do winy w zaskarżonym zakresie, co nie wskazuje na jego osobę jako sprawcę tego przestępstwa, szczególnie jeśli zważyć, że to M. R. (1) miał powód aby przedstawić własną linię obrony, nawet kosztem pomówienia oskarżonego;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, który mógł mieć wpływ na treść orzeczenia, polegający na ustaleniu, że oskarżony jest sprawcą czynu przypisanego mu w pkt II wyroku, w sytuacji gdy materiał dowodowy nie jest jednoznaczny, a w przypadku przyjęcia punktu widzenia Sądu niezasadne odmówienie uznania tego czynu za wypadek mniejszej wagi.

Podnosząc powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie M. M. od dokonania czynu przypisanego mu w pkt II wyroku lub o uznanie go za wypadek mniejszej wagi i wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, bądź ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Garwolinie celem ponownego rozpoznania.

W toku rozprawy odwoławczej, po udzieleniu głosu stronom, obrońca oskarżonego poparł wniesioną przez siebie apelację wraz z wnioskami w niej zawartymi, prostując oczywistą omyłkę pisarską, w ramach której cofnął zarzuty dotyczące pkt II zaskarżonego orzeczenia, które w rzeczywistości dotyczyły pkt I.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego i przytoczona na jej poparcie argumentacja, w konfrontacji z całokształtem zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, okazała się niezasadna. Bezzasadność przedmiotowej apelacji wynika przede wszystkim z faktu, iż kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia nie potwierdziła, by postępowanie w niniejszej sprawie obarczone było uchybieniami wskazanymi przez skarżącego.

Wyprzedzając zasadniczą część rozważań, stosownym będzie nadmienienie, iż w punkcie pierwszym wywiedzonego środka odwoławczego skarżący podniósł zarzut obrazy przepisów postępowania, jednakże został on określony przez niego w sposób niepoprawny. Nie jest bowiem właściwe formułowanie w apelacji czy zażaleniu zarzutu naruszenia prawa materialnego czy procesowego poprzez użycie określenia, że zarzut ten dotyczy „w szczególności” wymienionych przez skarżącego przepisów. Takie sformułowanie oznacza, że skarżący sugeruje naruszenie także jakichś innych, nie wyszczególnionych w środku odwoławczym przepisów prawa. Sąd Najwyższy wielokrotnie zwracał uwagę, że zwrot „w szczególności” jest semantycznie pusty. Jeśli skarżący uważa, że Sąd dopuścił się naruszenia innych jeszcze, poza wskazanymi w środku odwoławczym przepisów to powinien zarzuty te wyartykułować wprost (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 lutego 2010 roku w sprawie o sygnaturze akt II AKz 80/10).

Nadto, wskazać należy, iż pomimo, że w punkcie pierwszym wywiedzonego środka zaskarżenia, apelujący zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów z art. 5 § 2 kpk oraz art. 410 kpk, to z treści wniesionej apelacji jednoznacznie wynika, iż skarżący podważa dokonaną przez Sąd ocenę dowodów, co natomiast winno stanowić zarzut obrazy art. 7 kpk. Wobec powyższego, w celu usystematyzowania niniejszego uzasadnienia i zachowania jego przejrzystości, Sąd Odwoławczy uznał za zasadne ustosunkowanie się w pierwszej kolejności do zarzutów podniesionych wprost przez skarżącego w punkcie pierwszym wniesionego środka zaskarżenia, a następnie odniesienie się do zarzutu naruszenia przepisu art. 7 kpk.

Odwołując się bezpośrednio do pierwszego zarzutu, podniesionego przez skarżącego, zauważyć winno się, iż przywołany przez skarżącego art. 5 § 2 kpk, statuujący zasadę in dubio pro reo jest naturalną konsekwencją domniemania niewinności, przy czym w omawianym przepisie mowa jest tylko o wątpliwościach, których nie da się usunąć. Wątpliwości występujące w sprawie należy uwzględnić na korzyść oskarżonego dopiero wówczas, gdy nie można ich rozstrzygnąć przy pomocy narzędzi jakimi dysponuje Sąd, a więc zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, ewentualnie przez kontynuowanie postępowania dowodowego. Na względzie mieć jednakże należy, iż zasada wyrażona w art. 5 § 2 kpk nie ma zastosowania, gdy wątpliwości, w zakresie przyjętych ustaleń podnosi strona, a nie stały się one udziałem orzekającego merytorycznie Sądu, który dowody ocenił w zgodzie z dyspozycją art. 7 kpk, przez co rozumieć należy, iż omawiany przepis nie chroni absolutnie każdej wersji zdarzeń przedstawianej przez oskarżonego czy jego obrońcę, ale nakazuje ją badać na równi z innymi dowodami, ocenionymi zgodnie z kryteriami przepisów postępowania karnego. Wobec powyższego wnioskować należy, iż w omawianym przepisie chodzi o rozstrzyganie wątpliwości, co stanowi domenę organu procesowego. Stąd też dla oceny, czy nie został naruszony zakaz tłumaczenia wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, nie jest istotne zgłaszanie przez

stronę coraz to nowych, innych wątpliwości, ale to jedynie, czy orzekający Sąd rzeczywiście je powziął na tle realiów konkretnej sprawy i mimo to rozstrzygnął je na niekorzyść skazanego, względnie czy takie wątpliwości powinien był powziąć (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 14 października 2004 roku w sprawie o sygnaturze akt II AKA 149/04).

W świetle powyższych rozważań stwierdzić zatem należy, iż sama tylko okoliczność, że oskarżony konsekwentnie, na każdym etapie niniejszego postępowania, negował swoje sprawstwo z zakresie czynu zarzuconego mu w pkt I aktu oskarżenia, nie może stanowić wystarczającej podstawy do przyznania jego twierdzeniom waloru wiarygodności, w sytuacji, gdy pozostałe zgromadzone w toku sprawy wiarygodne dowody stanowczo przeczą prezentowanej przez niego wersji zdarzeń. W niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy poddał złożone przez oskarżonego wyjaśnienia wnikliwej ocenie, konfrontując je z pozostałymi zgromadzonymi dowodami, tak osobowymi, jak i rzeczowymi. W przekonaniu Sądu Okręgowego, pierwszoinstancyjna ocena dowodów spełnia wszystkie wymogi, dlatego też, w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw, aby stwierdzić obrazę przepisu art. 5 § 2 kpk.

Z kolei przywołany równolegle przez skarżącego przepis z art. 410 kpk, realizuje zasadę bezpośredniości. Podstawę wyroku stanowić mogą bowiem wyłącznie materiały ujawnione na rozprawie, i to w zasadzie takie, z którymi Sąd, a zatem i każdy z członków składu orzekającego, zetknął się bezpośrednio (wyrok Sądu Najwyższego z 25 lutego 2009 roku w sprawie o sygnaturze akt II KK 249/08). Przywołany przepis nie może być jednak rozumiany w ten sposób, że każdy z przeprowadzonych dowodów ma stanowić postawę wydania wyroku, gdyż jest to obiektywnie niemożliwie, kiedy z różnych dowodów wynikają sprzeczne okoliczności. Analogicznie stwierdzić należy zatem, iż trafnie postawiony zarzut apelacyjny nie może być oparty na tym, że pewne dowody nie stanowiły podstawy orzeczenia, pomimo iż Sąd je rozważył i ocenił w sposób określony przez art. 7 kpk. Sąd Odwoławczy, nie mógł zatem zaaprobować zarzutu obrazę art. 410 kpk, który w istocie sprowadzał się do zanegowania oceny dowodów dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i nadaniu priorytetu tylko niektórym z nim.

Przechodząc do kolejnego, dorozumianego, zarzutu wywiedzionego przez skarżącego, nadmienić należy, iż zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, „przekonanie Sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 kpk m.in. wtedy, gdy:

- 1/ jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy;
- 2/ stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść jak i niekorzyść oskarżonego;
- 3/ jest wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wiedzy i doświadczenia życiowego – uargumentowane w uzasadnieniu wyroku.” (por. OSN KW 1991, z. 7-9, poz. 41).

Zdaniem Sądu Okręgowego w Siedlcach dokonana przez Sąd meriti ocena dowodów została przeprowadzona zgodnie z cytowanym orzeczeniem Sądu Najwyższego, a zatem tak, że w pełni korzysta z ochrony art. 7 kpk. Sąd Rejonowy szczegółowo wykazał, czym kierował się dokonując takiej a nie innej oceny dowodów oraz co zdecydowało, iż jedne dowody obdarzył wiarygodnością, a innym tego waloru odmówił. W ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach zasadność ocen i wniosków wyprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, odpowiada zasadom logicznego rozumowania i zasadom doświadczenia życiowego. Fakt ten nie pozwala zatem przyjąć, iż w niniejszej sprawie Sąd meriti przekroczył granice swobodnej oceny dowodów, a w następstwie czego dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych, mogącego mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia. Rozumowanie Sądu pierwszej instancji spotkało się z całkowitą aprobatą ze strony Sądu Odwoławczego i co za tym idzie, nie wymaga jakiegokolwiek korekty. Sąd Rejonowy analizował i rozważał wszystkie dowody zebrane w sprawie i nie pominął żadnego z nich, zachowując nakazany ustawą obiektywizm w stosunku do stron procesowych. Ocena wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków, a także pozostałych dowodów, poprzedzona została ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności niniejszej sprawy, zatem zarówno okoliczności korzystnych, jak i niekorzystnych dla oskarżonego. Nie ma również wątpliwości co do tego, że postępowanie w przedmiotowej sprawie przeprowadzone

zostało starannie, a ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie wykazuje błędów natury logicznej, i jak już wspomniano wyżej, nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów, chronionej przepisem art. 7 kpk. Na stwierdzenie powyższych okoliczności pozwala uważna lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku. W pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia Sąd pierwszej instancji szczegółowo wskazał bowiem dowody, które obdarzył przymiotem wiarygodności oraz wyjaśnił z jakich powodów dał im wiarę. Szczegółowo wskazał także dowody, którym waloru wiarygodności odmówił i precyzyjnie oraz przekonująco wyjaśnił, z jakich przyczyn na wiarę nie zasługują. Ustalenia poczynione w tym zakresie przez Sąd Rejonowy w Garwolinie są zatem prawidłowe i w ocenie Sądu Okręgowego w Siedlcach nie noszą cech błędu.

W ocenie Sądu Odwoławczego, prawidłowo Sąd pierwszej instancji odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego w części w jakiej przeczył on swojemu sprawstwu w zakresie czynu z pkt I aktu oskarżenia. Wprawdzie, na każdym etapie postępowania oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do winy, jednakże jego wyjaśnienia są nie tylko chaotyczne, ale także niespójne i wewnętrznie sprzeczne. Oskarżony negując swoje sprawstwo, składał jednocześnie wyjaśnienia obciążające M. R. (1), wskazując, iż to ten sprzedawał mu narkotyki. Słusznie Sąd pierwszej instancji, analizując przedstawione przez M. M. i M. R. (1) sprzeczne wersje zdarzeń i porównując je wzajemnie, dał wiarę wyjaśnieniom przywołanego świadka. Sąd Rejonowy prawidłowo obdarzył wiarą przedmiotowy dowód z zeznań świadka M. R. (1), uznając przedstawioną przezeń relację za spójną, logiczną i przekonującą. Rzeczone zeznania stanowią doniosły i pełnowartościowy dowód w sprawie, albowiem w uzupełnieniu o pozostałe dowody, w szczególności zeznania świadków Ł. K., M. K. oraz M. R. (2), złożone na etapie postępowania przygotowawczego - które Sąd Rejonowy również uznał za wiarygodne, obiektywnie oddały przebieg zdarzeń z czasookresu objętego zarzutem z punktu I wniesionego aktu oskarżenia. Wiarygodność zeznań świadka w zakresie banknotów, którymi zapłacił oskarżonemu za narkotyki, potwierdziły nadto oględziny gotówki znalezionej u M. M. podczas przeszukania. Wobec powyższego, konsekwentnych i popartych innymi wiarygodnymi dowodami zeznań M. R. (1) nie sposób nazwać pomówieniami. W ocenie Sądu Odwoławczego twierdzenia zaprezentowane przez oskarżonego przed Sądem pierwszej instancji, a następnie podniesione przez skarżącego w wywiedzionym środku odwoławczym, jakoby M. R. (1) składał zeznania obciążające oskarżonego, by w ten sposób uchronić siebie przed odpowiedzialnością karną, uznać należy za stworzone wyłącznie na potrzeby przedmiotowego procesu w celu realizacji przyjętej przez M. M. linii obrony.

W tej części rozważań dopowiedzieć także należy, iż prawidłowo Sąd pierwszej instancji ocenił wiarygodność zeznań świadków Ł. K., M. K. i M. R. (2), uznając za wiarygodne wersje przedstawione przez wskazanych świadków na etapie postępowania przygotowawczego. Ich ówczesne zeznania były spójne, logiczne i przekonujące. Ze względu na krótki odstęp czasu pomiędzy policyjnym zatrzymaniem oskarżonego a datą złożenia zeznań przez świadków, ich zeznania były nadto precyzyjne i w uzupełnieniu o zeznania M. R. (1) kompleksowo opisywały zaistniałe zajście. Słusznie Sąd Rejonowy odmówił wiary zeznaniom tych samych świadków, złożonym na rozprawie, stwierdzając, iż są one nieszczerze. Wprawdzie ze względu na dość znaczny upływ czasu, mogłyby zaistnieć pewne rozbieżności w przedstawionych przez nich wersjach zdarzeń, jednakże na uwadze mieć należy, iż brak dostatecznej wiedzy w zakresie zdarzenia, którego byli bezpośrednimi świadkami M. K. i M. R. (2) tłumaczyli przede wszystkim stanem w jakim wówczas się znajdowali, bądź włączoną w aucie, zagłuszającą muzyką. W ocenie Sądu Odwoławczego twierdzenia te nie są przekonujące i mają na celu podtrzymanie linii obrony przedstawionej przez M. M.. Zauważyć bowiem należy, iż gdyby rzeczywiście, ze względu na wskazane przez świadków okoliczności, nie mieliby oni istotnych informacji dotyczących zdarzenia, to również na etapie postępowania przygotowawczego nie złożąliby tak obszernych zeznań. Sąd Odwoławczy nie podziela opinii apelującego, jakoby okoliczność, iż świadkowie pozostawali w relacjach towarzyskich z M. R. (1), nie znając jednocześnie oskarżonego, przemawiała za przyjęciem, iż ich zeznania złożone na rozprawie są prawdziwe. Zauważyć bowiem należy, iż świadkowie przeczą sprawstwu oskarżonego, nie potwierdzając równoległe przedstawionej przezeń wersji, jakoby to M. R. (1) sprzedawał narkotyki.

Tytułem zakończenia powyższej problematyki dodać należy także, iż Sąd Odwoławczy podziela stanowisko skarżącego, iż niewykonanie badań daktyloskopijnych torebek, w których znajdowały się narkotyki, było dużym uchybieniem organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze, jednakże wskazany dowód nie był niezbędny dla ustalenia

sprawstwa oskarżonego. W oparciu o pozostałe, omówione powyższej, wiarygodne i korespondujące wzajemnie dowody, Sąd Rejonowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, w następstwie czego przypisał winę oskarżonemu M. M..

Wobec bezzasadności wskazanych powyżej zarzutów obraży przepisów prawa procesowego wyszczególnionych w punkcie pierwszym wniesionego środka odwoławczego, za niezasadny uznać także należy wywiedziony na ich podstawie wtórny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, poczynionych przez Sąd pierwszej instancji, polegający na ustaleniu sprawstwa oskarżonego. W doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest bowiem pogląd, iż jeśli Sąd meriti nie naruszył żadnego z przepisów ze sfery gromadzenia i oceny dowodów, to brak jest podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 lipca 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt II AKa 171/15). Nadto, zgodnie z powszechnie akceptowanym stanowiskiem Sądu Najwyższego, „ustalenia faktyczne wyroku tylko wtedy nie wykraczają poza ramy swobodnej oceny dowodów, gdy poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz prowadzi do sędziowskiego przekonania odzwierciedleniem, którego powinno być uzasadnienie orzeczenia” (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 września 1974 roku w sprawie o sygnaturze akt II KR 114/74). Stanowiska przedstawione w powyższych judykatach w pełni zaaprobował także Sąd Okręgowy w Siedlcach, stwierdzając, iż ustalenia faktyczne dokonane w niniejszej sprawie przez Sąd pierwszej instancji są pozbawione jakiegokolwiek błędu, trafne, prawidłowe oraz mające pełne i mocne oparcie w wiarygodnym materiale dowodowym, a zatem nie mogą być uznane za błędne. W świetle całości zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie budzi wątpliwości, iż oskarżony popełnił wszystkie zarzucane mu w przedmiotowym postępowaniu czyny.

W ramach omówienia zarzutu, iż w odniesieniu do czynu przypisanego w pkt I wyroku zachodzi wypadek mniejszej wagi, należy brać pod uwagę przedmiotowo - podmiotowe znamiona czynu, kładąc akcent na te elementy, które są charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstw. Wśród charakterystycznych dla przestępstw naruszających przepisy ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii znamion ocennych, różnicujących podstawy odpowiedzialności między typem podstawowym a uprzywilejowanym wypadkiem mniejszej wagi, jest kryterium ilościowe oraz kryterium jakościowe, a więc rodzaj wprowadzonego do obrotu środka narkotycznego (wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z 28 grudnia 2005 roku w sprawie o sygnaturze akt II AKa 341/05). Sąd Najwyższy stoi natomiast na stanowisku, iż o kwalifikacji prawnej czynu jako wypadku mniejszej wagi (uprzywilejowanego typu przestępstwa) nie decyduje ani dotychczasowa niekaralność oskarżonych, ani dobra opinia w miejscu zamieszkania, ani jakiegokolwiek inne okoliczności mające wpływ na wymiar kary, lecz wyłącznie rodzaj i natężenie przedmiotowych oraz podmiotowych znamion czyn (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2002 roku w sprawie o sygnaturze akt II KK 193/00). W realiach niniejszej sprawy, mając szczególnie na uwadze ilość i rodzaj narkotyków, które oskarżony udzielił innej osobie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz czasookres przestępstwa, z którego uczynił sobie stałe źródło dochodu, nie sposób uznać przypisanego mu czynu jako przypadku mniejszej wagi.

Mając na względzie kategorię zarzutów podniesionych przez apelującego, przy braku przesłanek z art. 440 kpk, Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw, by na skutek ich treści odnieść się do rodzaju i wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonego. W powyższym kontekście, w ocenie Sądu Odwoławczego, wystarczającym będzie zatem stwierdzenie, iż nie sposób stwierdzić, aby zaskarżony wyrok w zakresie orzeczenia co do represji karnej, cechowała rażąca niesprawiedliwość. Wymierzona w stosunku do M. M. kara odpowiada wszystkim dyrektywom wymiaru kary, wskazanym w art. 53 kk, w związku z czym spełni także swoje cele zarówno w zakresie prewencji szczególnej jak i generalnej. Biorąc pod uwagę uregulowania zawarte w art. 65 § 1 kk i art. 64 § 2 kk orzeczona kara pozbawienia wolności jest najniższa jaka mogła zostać orzeczona wobec oskarżonego.

Sąd Okręgowy nie uwzględniając apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego utrzymał w zaskarżonej części w mocy wyrok Sądu Rejonowego w Garwolinie z dnia 18 kwietnia 2019 roku.

O kosztach sądowych za postępowanie odwoławcze, orzeczono na podstawie art. 634 kpk w zw. z art. 636 § 1 kpk w zw. 627 kpk oraz art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

Z tych wszystkich względów Sąd Okręgowy w Siedlcach orzekł jak w wyroku.